

(II Romanista - P.Torri) 30 dni mają wrzesień z kwietniem, czerwiec i listopad, 28 ma jeden, wszystkie pozostałe mają po 31 dni. Zdajemy sobie sprawę, że potrzebujemy lekarza, nawet dosyć dobrego. Jednak chcemy zacząć w ten sposób ten artykuł, aby przeanalizować ogromną kadrę Romy. I tym samym wynikającą z tego konieczność, która będzie w Trigorii, uszczuplenia jej, również, aby spokojniejszy był Di Francesco, który dał już do zrozumienia, że wolałby mieć do dyspozycji mniejszą ilość graczy niż ma. Czyli 28.

SOS Gonalons na sprzedaż

Faktycznie, wczoraj doszło do sprzedaży, ale to była sprzedaż Gyombera, który powiedział "tak" trzyletniej umowie, którą zaoferowano mu z Perugia Nesty. Z całym szacunkiem dla Słowaka, trzeba powiedzieć, że gracz nie zaliczał się nawet do powyższej dwudziestki ósemki. A zatem, biorąc pod uwagę, że rynki francuski i hiszpański zostaną zamknięte na koniec miesiąca, w najbliższych tygodniach trzeba celować w pożegnanie kogoś. Pierwszym wyznaczonym nie może być nikt inny jak Gonalonsa, który, wraz z przybyciem Nzoniego, spadł na trzecie miejsce w hierarchii w roli środkowego pomocnika. Jedną rzeczą jest jednak mówić o tym, a inną przekonać go. Bowiem Francuz, który przybył rok temu z Lyonu z fanfarami, które naszym zdaniem były nie na miejscu, do tej pory mówił "nie" każdej ofercie, która wpłynęła do Trigorii za jego kartę i każdej ofercie wynagrodzenia. Ofertom, które wpłynęły w szczególności z Premier League (Everton, West Ham, Crystal Palace), ale które nie miały siły (pieniędzy?) przekonać gracza. W tych tygodniach będą kontynuowane prace nad jego sprzedażą, stawiając też na fakt, że przybycie Nzoniego powinno dać mu do zrozumienia, że najbliższy sezon może przeżyć w roli darmowego widza. Francuzem interesowały się Torino i Marsylia. Kolejnym możliwym do odejścia może być Juan Jesus, jednak poprzez swojego agenta gracz dał do zrozumienia, że nie chce odejść.

Zaniolo i Bianda

Wśród 28 graczy do dyspozycji Di Francesco jest kilku, którzy ze względu na wiek i najbliższe perspektywy mogą myśleć o odejściu, aby zdobywać doświadczenie (na wypożyczeniu) w innym miejscu. Dwójka graczy to Zaniolo i Bianda. Pierwszego chciało Sassuolo, które może być dobrym oknem wystawowym dla jego przyszłości. Na razie jednak chłopak powiedział, że chce zostać. Mniej więcej taką samą odpowiedź dał Bianda.

Autor: abruzzo